№ro 308
D. 15. Listopada.
SOBOTA.
ROK 1828.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.

Napaść Piekarskiego na Zygmunta III. 1621.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Pogrążeni wsmutku Synowie po ś. p. *Helenie z Ileckich*, pierwszego ślubu *Jabłońskiej* powtórnego *Halmanowej*, Matce, w dniu 12 b.m. i r. zmarłej, w wieku życia lat 74, zapraszaią Krewnych i Przyiacioł na Exportacją ciała z domu przy ulicy Po-Jezuickiej Nr 74, dziś o godz: 3ej z południa, na Smętarz Powązkowski odbyć się maiącą.

Za 100 zł: w Listach Zastawnych żądaią zło: 87 gr: 7 i pół, daią zł: 86 gr: 22 i pół.

Do pięknych poezji wyszłych od lat kilku w Wilnie, liczyć można *Poezje Józefa Masalskiego* wyszłe w Drukarni B. *Neumana* r. 1827 i 8 w 2ch tomikach in 16. Zawieraią one poezje w rozmaitych materjach, powiększej części zaś wesołe, wiersze pod napisami: *Powiem Mamie*, *Jacek*, *Obrazek czerwony*, *Osieł i Cielę*, *Indyk*, *Dwa Szczury i Małpa* powszechnie się podobaią. Poezji rzeczonych nabyć można w Księgarni N. *Gliksberga*. Exemplarz kosztnie zł; 7.

Dziś zimna stopni 3.

Czytaliśmy iuż w pismach czasowych o Renegacie *Albercie Bobowskim*, o Polaku utaionym pod imieniem *Ibrahima Effendego* i o *Antonim Belcierskim*; do tych Renegatów dodam ieszcze iednego, o którym pisze *Niesiecki*. Tym był *Ibrahim Straz z Białaczowa*. Za młodu schwytany był przez Tatarów i sprzedany Turkom. Do takich między nimi przyszedł względów że od nich za Posła do różnych Panów Europejskich był wyprawiany, mianowicie do *Ferdynanda* Cesarza, bawiącego w *Frankforcie* nad *Menem* r. 1562 i do Króla Polskiego *Zygmunta Augusta* r. 1569. O nim i *Bielski* w Kronice swoiej wspómina. *S.*

Artykuł nadesłany. — Gdzie cierpienia doznaią ulgi, tam czucie milczenie pokonywa. W. *Frederyk Rożyński* Doktor Medyc: i Chir: osiadły w mieście *Tykocinie*, Weteran sztuki lekarskiej, pełen wysokich nauk tego zawodu, Mąż znakomitych przymiotów duszy, przywrócił mi zdrowie, którego inni niemogli i ocalił wątpliwe życie: to iest, uwolnił mnie od mocnych attaków appoplexyjnych, bicia gwałtownego serca, z skutków hemoroidalnych cierpień nastąpionych. Hemoroid! tych nie pokonanych cierpień, których ledwie nie każdy poświęcaiący się zawodowi służby publicznej ulegać musi. Jedna bowiem przepisana recepta, tego czcipełnego Męża zaspokoiła wątpliwość o życiu, nader ieszcze familji mnie otaczaiącej potrzebnem, bowiem przez zaradcze iego środki, tak zwane *Literackie Hemoroidy* ustały i od połączonej choroby bicia serca i attaków apoplexyjnych uwolniły. Kiedy więc nieinteressowna rada, tak była skuteczna, przyjm szanowny i poważny Mężu, te wynurzenie, które czucie serca zadyktowało, przyjm tę wdzięczność, iaką za wyrządzoną cierpiącej ludzkości usługę, Dom nasz iest dla ciebie przeięty, a Istność Najwyższa niech ci przedłuża wiek i wzmacnia

siły na iej usługach stargane.— *Błoński* Urzędnik z Łomżyńskiego.

W Dzienniku *Odeskim* iest umieszczony następuiący list Officera Rossyjskiego z *Warny*. «Chorągiew biała powiewa na telegrafie; ieszcze wczoraj rozlegał się huk dział; dzisiaj Rossjanie pomieszali się ze swoimi nieprzyiaciołmi którzy zapomnieli swoiej nienawiści, i przybywaią wesoło do naszego obozu. Przestrzeń między naszemi szańcami i twierdzą okryta iest Turkami, którzy się poddaią; nasi żołnierze mieszaią się z nimi. Różnica ubiorów, szczęk broni, turbany, pszedstawiaią oku szczególny obraz. Wczoraj, wojsko nasze gotowało się otworzyć sobie drogę do twierdzy bagnetem; dzisiaj *Jussuf* Basza, syn sławnego *Jzmail Beia*, z Ceres, poddał się naszemu zwycięzkiemu orężowi. Teraz godzina 2, wszystkie bastjony iuż zaięte, i my gotuiemy się wniyść z tryumfem do *Warny*. Uszedłszy blisko 10 wiorst w poprzek, przez fosy i wzgórza, zbliżyliśmy się ku bastjonowi położonemu od strony *Limanu*; tam zastaliśmy głęboką fossę zasypaną kamieniami. Przeszliśmy most zwodzony, bramę i stanęliśmy niebawem w mieście. *Kapudan* Basza wyszedł naprzeciwko nas; iest to człowiek młody, maiący lat 25, powierzchowność iego interessuiąca, i sposób przyięcia skłaniaią nas mimowolnie ku niemu do uszanowania. Kazał nam usiąść na kobiercach, dano nam fajki, kawę i w końcu wręczył klucze miasta. Tymczasem pułk Jzmaiłowski, wszedł do miasta. Z radością usłyszeliśmy muzykę po iękach umieraiących. Obraz iaki *Warna* w d. 29 Września przedstawiała, nigdy z moiej pamięci niewyjdzie; miasto wspomnione będzie nazawsze dla nas przedmiotem najsłodszego wspomnienia. Położenie iest istotnie malownicze; z 2ch stron widać wznoszące się góry, które dzieli zatoka.»

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

D. 24 z. m. odbyło się polowanie w lesie pod *Holtysz* blisko *Wiednia*, na którym znajdował się Arcy-Xiąże Następca tronu Austrjackiego z wielu znakomitemi osobami. Gdy po tem polowaniu wracano wieczorem, przez nieostrożność iednemu z dworzan wystrzeliła fuzja nabita szrutem, przezco Następca tronu i 2 blisko niego stoiące osoby zostały ranione. Arcy-Xiąże mniej dbaiąc o własną ranę, był troskliwym o innych ranionych.—Jenerał *Mezon* po wkroczeniu do *Nowaryno* znalazł 60 armat, 800,000 ładunków i zapas żywności na kilka miesięcy. Garnizon Nowaryński składał się z 400 egipcjan, z 70 artylerzystów i 60 moreockich Turków, którzy z bronią i pakunkiem zostali zawiezieni do *Egiptu*. Po wzięciu tej twierdzy rozkazał Jene: *Mezon* zatknąć na masztach bandery 3 mocarstw sprzym: —Garnizon *Modonu* składał się z 1078 wojska to iest 508 *Turków* i 570 *Arabów*. Chociaż Dowódzca twierdzy *Koronu* uporczywie obstawał bronić ią do ostatniego, iednak dnia 9 z. m. poddała się wojsku Francuzk:, które znalazło w niej znaczną ilość żywności i 80 armat. Bytność wojska Francuz: w Grecji przymusiła dotąd 27,000 Turków (licząc w to garnizony pomienionych twierdz) opuścić *Moreą*. — Dnia 23 z. m. przybył Królewicz Następca Tronu Pruskiego do *Rzymu*. Nazaiutrz odwiedził Ojca S. który go najuprzejmiej przyiął. — W *Tulonie* odebrano rozkaz, ażeby posłano do *Grecji* 160,000 funtów prochu i 30 armat 16 funtowych, dla uzbroienia zaiętych twierdz przez wojsko Francuzkie, co dowodzi, że korpus Jenerała *Mezon* nie rychło wróci do ojczyzny. — Zaraźliwa febra w *Gibraltarze* trwa ciągle, od dnia 10 do 13 z. m. umarło 95 osób, a 521 zachorowało.—

W *Stambule* utrzymuią teraz że większa część potęgi morskiey Wice Króla *Egiptu*, wkrótce ma przypłynąć pod *Stambuł*, która wspólnie z flottą Turecką działać będzie wczasie teraźnieyszey wojny.

W *Paryżu* głoszą powszechnie że następne posiedzenie Izb prawodawczych, będzie nader interessuiące.—Król *Niderlandzki* zagaiaiąc teraz obrady seymowe, niewspomniał o maiącem nastąpić zamęściu swej córki Królewny *Marjanny* z Xciem *Gustawem*, przeto rozchodzi się pogłoska w *Bruxelli*, że ten związek nie nastąpi. —Z dnia 5 b. m *Dostrzegacz Austrjacki* zawiera następuiące wiadomości z *Morei*: »Przez nadzwyczajną okazją otrzymano doniesienie, iż wojsko *Egipskie* zupełnie ustąpiło z *Morei* gdyż *Ibrahim* Basza wsiadł z woiskiem swoiem na okręty, oprócz 1200 *Egipcjan*, którzy stosownie do układu mogli pozostać w twierdzach, słabe osady ich, maiące przeciętą sobie wszelką żywność, ustąpiły także wojsku *Francuzkiemu*, i chorągwie trzech mocarstw sprzymierzonych zatknięto na ich wałach.» — Jeden z Paryzkich dzienników umieścił list prywatny z *Morei*, według którego pogłoska o bliskim powrocie wojska wyprawy Francuz: iest bez zasadną. Owszem list ten zapewnia, iż wnosząc z rozporządzeń naczelnego dowódcy i intendenta wojskowego, wojsko Francu: długo ieszcze zostawać będzie w Grecji, chociażby zaięte przez Turków twierdze kapitulowały, lub orężem zdobyte były. List ten wyraża: «Każdy mniema, iż Francja nie prędzej przywoła wojsko swoie na powrót do ojczyzny, dopóki pokoj między Rossją i Turcją nie będzie przywrócony, oraz dopóki Sułtan nie przyjmie formalnie zasad traktatu z d. 6 Lipca. Rząd *Francuzki* wysłał zbrojną siłę do *Grecji* dla oswobodzenia iej od iarzma muzułmanów, a honor Monarchy i całego kraiu niedozwala zaniechać zamierzonego celu. Słychać, iż o zaięciu przez *Francuzów* warowni będących ieszcze w mocy *Turków* i *Egipcjan*, przystąpi się do utworzenia regularnego wojska Greckiego, na co użytą będzie broń Francuzka sprowadzona do *Morei*.

Dziennik Mód umieścił obszerną rozprawę dowodzącą, iż *Taniec* iest potrzebny społeczeństwie ludzkiem. Opisawszy tańce wszelkich narodów 4ch części świata, tak kończy: Nasz taniec iest umiarkowańszy i więcej skoczny, nie śpiewamy w ówczas, bo iesteśmy zbyt zniewieściali, aby razem dwa trudy ponosić; ciału nadaie zgrabność, ma wielkie znaczenie w intrygach niewinnych, odstręcza zazdrośne, a podbiia młode serca. Gdy słyszę Panienkę mówiącą, że nie lubi tańca, pewien iestem, że iest obłudna i niezgrabna. Która mi zaś mówi, że go szalenie lubi, daie mi dobry znak swego charakteru. Czego się wstydzić zabawy niewinnej? Smiejcie się młode Panienki, gardźcie śmiesznemi klątwami krytyków; przyszłość bliska, smutna przyszłość, która ostudza uniesienia, czeka na was. Jeżeli taniec lubicie, tańczcie, niechaj to wszyscy widzą, tanczymy w towarzystwie, a kryiemy się czyniąc coś złego. Potańcuiesz, rzekł nauczyciel do młodego próżniaczka... a ten taniec łzy wyciska. Lubimy ten, co rozwesela wyobraźnię. Kontradans i walc, przystoią młodzieży; w pierwszym człowiek przyiemny najlepiej się wydaie; w drugim nabiera wdzięku. Kochanek i kochany iestże szczęśliwszym w tańcu? nie wiem. Młodzieży! tańcz i walcuj na przemiany.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Rautenstrauch Jenerał Dywizji z Wołynia.—Kulbakin Piotr Jenerał z Łancuchowa. — Woroniecka Barbara Xiężna z Chruslewa. — Deboli Prezes z Radomia. — Pawłowski Franciszek Biskup z Pułtuska. — Prażmowski Biskup z Pułtuska. — Sosnowski

Kaietan Marszałek z Jeżewa. — Bulikowski Władysław Poseł z Mircza.—Korf Piotr Baron z Wiednia. —Scypjon Józef Hrabia z Hańska.—Ostrowski Władysław Hrabia z Helenowa. — Sołtyk Antoni Hrabia z Kurozwięk.

DONIESIENIA.

Dnia wczorajszego nadszedł transport Bażantów pod Nr 415 na Krakowskiem Przedmieściu przy Pałacu Potockich, które sprzedaią się za pomierną cenę.

Życzący wejść w układy o zamianę kamienicy w Warszawie, 100 dukatów rocznie przynoszącej, za nieruchomość wiejską, choćby długiem funduszowym, albo czynszem obciążoną, raczy się zgłosić do Murgrabiego zabudowań XX. Karmelitów na Krakowskiem Przedmieściu, (ieżeli listownie to franko.)

Kto sobie życzy wziąść w dzierżawę Ogród fruktowy sytuowany przy ulicy Wareckiej wolny w każdym czasie do wynaięcia, do umówienia się o cenę i warunki dzierżawne, zechce się zgłosić pod Nr 1343 przy ulicy Sto Krzyskiej do właścicielki tejże Kamienicy.

Kocz modny mało używany iest do sprzedania. Ktoby sobie życzył, raczy się zgłosić pod Nr 546, przy ulicy Długiej na Bilardzie.

Do Handlu bławatnego H. Emie potrzebnym iest młodzieniec 15 do 16 letni, dobrego wychowania, który ukończył przynajmniej czwartą Klassę Szkół Woiewódzkich i iest w stanie rozmówienia się po Niemiecku, cokolwiek po Francuzku i początki wyższych Rachunków posiada. Wiadomość pod filarami.

Zawiadomia się interessowane osoby, iż dom cały przy ulicy Szczyglej pod Nr 2891 stoiący, od Nowego Roku 1829 iest do wydzierżawienia lub częściowo Lokale w tymże mogą być najmowane. Życzący sobie wydzierżawienia w całości lub wynaięcia poiedyńczo Lokalu, zechce się oto zgłosić do Jana Sucheckiego Administratora wymienionago domu, przy ulicy Sto Krzyskiej pod Nr 1326 w domu XX. Missjonarzy Warszawskich, mieszkaiącego.

Dnia 13 b. m. zginęła lub zapomnianą została laska cienka, z pieprzowego drzewa, z sześcią obrączkowemi sękami i rzemiennym kutasem. Ktoby takową znalazł i oddał do Drukarni przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1349, dostanie nagrody rubla.

Przybyły Kupiec z Gdańska z świeżemi i wędzonemi Łososiami, Minogami i Sledziami, stoiący w Hotelu Drezdeńskim przy ulicy Długiej Nr 556, nieomniej życzy sobie mieć Passażerów na powrot do Gdańska. Niniejszym ma honor Szanowną Publiczność zawiadomić.

Na dniu 18 Listopada r. b. od godziny 9 zrana i w dniach następnych sprzedane będą przez podpisanego Reienta w Warszawie w domu przy ulicy Nowolipie i Mylnej pod Nr 2476 i 7 położonym przez publiczną Licytacją za gotowe pieniądze rozmaite effekta do pozostałości niegdy Katarzyny z Wojciechowskich Zaleskiej Wdowy należące iako to: Meble, Srebra, Lustra, Pantaljon mahoniowy, Miedź kuchenna, Faians, Szkło, Porcellana, Bielizna i Garderoba damska, Pościel i tym podobne przedmioty, a to tak na żądanie opieki małoletnich iako i pełnoletnich Sukcessorów Zaleskich, oraz zmocy upoważnienia Praesidji Trybunału Cywilnego Wdztwa Mazowieckiego. — *Kowalewski Reient.*

☞ Osoba posiadaiąca wiadomości Ekonomiczne to iest: znaiąca gospodarstwa polne zwyczajne i poprawne, hodowanie i tuczenie Jawentarzy, nauki Leśnictwa, Miernictwa, i Budownictwa wiejskiego z rysunkami o tyle ile tylko dla Gospodarstwa są potrzebnemi i sztukę Techniczną, to iest: podanie sposobów wyrabiania z korzyścią najłatwiej na najtańszych apparatach Wódek i Piwa, maiąc za sobą chlubne świadectwa i odpowiedzialność. Życzy wejść w obowiązki, żądaiący takowej, raczy odezwę swą przesłać do Warszawy pod Nr 1095 przy ulicy Grzybowskiej na przeciw Żelaznych Kąpieli.

Przed kilko tygodniami zginął mój wielu Osobom Stolicy znany Wyżełek z rassy Kurlandzkiej, znaiących go upraszam łaskawie, o doniesienie mi gdzieby się znajdować mógł, nieznaiących go zaś i Amatorów psy przytrzymuiących wzywam o wypuszczenie go na wolność lub zwrócenie mi za wynadgrodzeniem. Jest on cały biały z łatką kasztanowatą w kształcie serca na prawym boku, uszy i łeb ma także kasztanowate z białą strzałką przez czoło, ogon długi włosami długiemi wiszącemi okryty, i przednią łapę ma cokolwiek krzywą. H. Emie przy ulicy Miodowej po filarami.

Suka z gatunku Wyżłów z Angielskiemi mieszanych, biała, gładka, chuda, wzrostu miernego, uszy kasztanowate, i na grzbiecie przy ogonie który iest dosyc długi łatkę kasztanowatą maiąca, zaś w pachwinie przy tylnej nodze plamę bez sierści, zabłąkała się dnia 26 Października r. b. kto takową ujmie i do domu pod Nr 902, w Warszawie odprowadzi, otrzyma nagrody złp: 18.